

O czym marzą pracownicy?

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: czwartek, 27, listopad 2014 23:00

Rafał Rudka

Odśłony: 2587

"Poszukiwani ochotnicy na niebezpieczną wyprawę. Niskie płace, okrutne zimno, długie godziny w kompletnych ciemnościach. Bezpieczny powrót niepewny. W razie powodzenia: honor i sława." Ogłoszenie rekrutacyjne tej mniej więcej treści miał zamieścić sir Ernest Shackleton przed wyprawą statku "Endurance" na Antarktydę. Liczba kandydatów przerosła jego najśmielsze marzenia, a ogłoszenie przeszło do legendy. Czy pracodawca może w podobny sposób rekrutować i motywować pracowników?

Współczesne ogłoszenia o pracę wabią kandydatów innym zestawem zachęt. Proponują atrakcyjne wynagrodzenia. Nie straszą długimi godzinami - jeśli już, to wspominają o elastycznym czasie pracy. Zapewniają o miłej, bezstresowej atmosferze. Zachwalają bezpieczne środowisko pracy, zgodne z wymogami BHP.

Choć nie tak romantyczne i pobudzające wyobraźnię, takie ogłoszenia mają większe szanse powodzenia u przeciętnego Polaka. Wg ankiety portalu Praca.pl przeprowadzonej na jesieni tego roku, Polacy pragną przede wszystkim stabilnego zatrudnienia (30% odpowiedzi) i wysokich zarobków (26%). Dla co piątej osoby ważne jest również poczucie sensu wykonywanych zadań oraz bezstresowa atmosfera. Szczególnie wyzwania, podobnie jak prestiż - marzą się tylko 2% pracowników.

Jeśli zatem poszukujemy kandydatów na typowe stanowiska, należy formułować bardziej typowe ogłoszenia o pracę. Możemy wówczas liczyć na odzew, gdyż kierujemy się do dużego grona potencjalnie zainteresowanych. Ogłoszenia rekrutacyjne powinny być zgodne z obowiązującym prawem a także wewnętrzną polityką zarządzania zasobami ludzkimi i zaplanowaną procedurą rekrutacyjną.

- Przebieg typowego procesu rekrutacji można prześledzić w szkoleniu e-learning Akademii PARP "Praktyczne zarządzanie personelem w MŚP". Dowiemy się z niego nie tylko z jakich elementów powinien składać się anons rekrutacyjny, ale też jak wpisuje się on w cały proces rekrutacji i strategii personalnej firmy - mówi Aneta Grzyb Hejduk, ekspert ds. szkoleń Akademii PARP. Trzeba też pamiętać o przepisach prawa. Pewne określenia, np. o charakterze dyskryminacyjnym, nie mogą zostać zamieszczone w ogłoszeniu o pracę. Również "długie godziny w kompletnych ciemnościach" mogłyby wzbudzić ciekawość inspektorów PIP.

Bywa jednak i tak, że chcemy znaleźć kandydatów obdarzonych hartem ducha i gotowych na niecodzienne wyzwania - jak ekspedycja statku "Endurance" sprzed 100 lat. Wtedy nie kierujemy ogłoszenia rekrutacyjnego do typowych odbiorców. Będziemy się starali dotrzeć raczej do tych nielicznych, którym marzy się prestiż i wyzwania zawodowe (2% wg ankiety Praca.pl). W takim wypadku ogłoszenie rekrutacyjne staje się ważnym elementem przyciągającym uwagę i może być sformułowane w sposób bardziej przewrotny. Nawet wówczas nie można jednak zapomnieć o przepisach prawa pracy.

- Warto wiedzieć, że takie osoby nie tylko trudniej znaleźć, ale też trudniej zmotywować w codziennej pracy. Wymaga to aktywnej postawy, zaangażowania, a nawet zapału ze strony menedżera. Potrzebne umiejętności kierownicze na szczęście można kształtować dzięki szkoleniom - mówi Aneta Grzyb-Hejduk. Jak dowiadujemy się z kursu "Umiejętności kierownicze" Akademii PARP: "Wobec osób ambitnych - najlepiej zastosować system oparty na bodźcach rozwojowych i nagrodach. Równie ważna jest postawa kierownika. To kierownik daje innym przykład. Zapałem, pracowitością oraz uczciwością powinien zarażać cały zespół."

Takim przywódcą i przykładem dla członków swojej załogi był sir Ernest Shackleton. Choć wyprawa nie

O czym marzą pracownicy?

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: czwartek, 27, listopad 2014 23:00

Rafał Rudka

Odsłony: 2587

powiodła się i statek ugrzązł skuty lodem, kapitanowi udało się podtrzymać morale załogi i zorganizować udaną misję ratunkową. "Endurance" nie osiągnął zakładanego celu, ale po dziś dzień liderzy biznesu inspirują się metodami działania Shackletona.

Co ciekawe, nigdy nie znaleziono choćby jednego egzemplarza gazety z legendarnym ogłoszeniem rekrutacyjnym. Choć po dziś dzień rozpala ono wyobraźnię menedżerów, prawdopodobnie jest mitycznym elementem historii wyprawy statku "Endurance"...

Źródło: estakada.pl